

# MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/9736,Siatkarze-MOS-Wola-liderem-rozgrywek-II-ligi-mezczyzn.html>  
20.04.2024, 15:54

Strona znajduje się w archiwum.

## Siatkarze MOS Wola liderem rozgrywek II ligi mężczyzn

Zwycięstwo 3:2 z BAS-em Białystok, przy jednoczesnej niespodziewanej porażce drużyny Energa Ostrołęka z Huraganem Wołomin, pozwoliło naszej drużynie objąć fotel lidera grupy 2 w rozgrywkach II ligi mężczyzn. Gratulujemy.

[O sukcesie naszego zespołu i o zmianie lidera w II lidze informuje portal Strefa Siatkówki:](#)

II liga M: MOS wygrywa i zostaje liderem



[fot. archiwum](#)

8 stycznia 2017 15:58

Starcie MOS-u Wola Warszawa z BAS-em Białystok było niezwykle istotne dla układu górnej części tabeli 2. grupy II ligi mężczyzn. Oba zespoły w obecnym sezonie spisują się znakomicie i dlatego ich pojedynek należało uznać za szlagierowy. Jak się okazało, siatkarze sprościli oczekiwaniom kibiców, a mecz obfitował w wiele interesujących zagrań i zwrotów akcji. Przegrywający już 0:2 zespół gospodarzy zdołał ostatecznie wygrać w tie breaku.

Akcja otwierająca spotkanie została wygrana przez siatkarzy



Radość drużyny i trenerów po meczu. MOS Wola liderem II ligi. Brawo!



Tramwaje Warszawskie wspomagają naszych siatkarzy w rozgrywkach II ligi

MOS-u po skutecznym ataku Mateusza Kańczoka. Lepszy start zanotowała jednak drużyna z Białegostoku, która objęła prowadzenie 4:2. Od samego początku widać było olbrzymi potencjał w zagrywce przyjezdnych. Między innymi, dzięki punktowym serwisom Kewina Sasaka i Jana Cylwika, BAS Białystok wypracował pięć punktów przewagi (9:5). Chwilę później Cylwik obronił atak rywala, a kontrę pewnie wykorzystał Kacper Gajowczyk (10:5). To właśnie skuteczna gra na kontrach była drugim obok zagrywki elementem, w którym zarysowywała się przewaga białostoczan. Dzięki chwilowej poprawie przyjęcia po stronie MOS-u, Marcin Wojtulewicz mógł uruchomić swoich środkowych, a krótkie w wykonaniu Bączka i Malangiewiczza pozwoliły nieco zniwelować stratę (9:12). Od tego momentu BAS powrócił do skutecznej gry, a ataki Sasaka i potężna zagrywka Gajowczyka doprowadziły do stanu 16:10. Drużynie gości wychodziło praktycznie wszystko, czego dowodem były fenomenalne obrony Bujniaka i skuteczne kontry Gajowczyka. Po kolejnym asie serwisowym Cylwika, BAS prowadził 20:13. Zdenerwowani siatkarze z Warszawy popełnili w końcówce kilka błędów, a pierwszy set ostatecznie zakończył się wynikiem 25:14.

Druga partia ponownie nie rozpoczęła się po myśli gospodarzy. Po szczęśliwej zagrywce Bartosza Oniszka, kiedy to piłka prześlizgnęła się po taśmie, BAS prowadził 3:1. Gracze MOS-u przyjmowali wiele piłek na drugą stronę siatki, co stanowiło wodę na młyn dla utrzymujących wysoką skuteczność na kontrach zawodników z Podlasia (7:3). Wśród przyjezdnych prym wiódł Kacper Gajowczyk, który raz po raz kończył ataki z lewego skrzydła (11:5). Od tego momentu regularnie zaczął również punktować niewidoczny przez jakiś czas Sasak. Na tym etapie meczu gra BAS-u opierała się przede wszystkim na tych dwóch siatkarzach (15:9). Środkową część seta charakteryzowała duża liczba zepsutych przez oba zespoły zagrywek. W grze MOS-u niewiele zmieniło się od początku meczu i wciąż jego zawodnicy nie potrafili znaleźć sposobu na przeciwników. Dwa kolejne ataki Kańczoka, który jako jedyny w szeregach warszawskiego zespołu punktował w sposób regularny, zbliżyły MOS na cztery punkty (16:20). Jednak nieumiejętność

Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



Miasto stołeczne Warszawa wspomaga naszych siatkarzy

wyeliminowania błędów własnych, których w tym secie siatkarze z Woli popełnili aż dwanaście, doprowadziła do tego, że BAS wygrał seta 25:19.

Początek trzeciego seta dał nadzieję, że nie będzie to ostatnia odsłona tego meczu. Przełożyła się na to przede wszystkim żywiołowa postawa Adriana Kacperkiewicza, który nie tylko motywował kolegów do lepszej gry, ale samemu zdobywał ważne punkty. Po asie serwisowym w jego wykonaniu MOS prowadził 6:2. Kilkupunktowa przewaga gospodarzy utrzymywała się za sprawą kolejnych zagrań Kacperkiewicza (11:7). Problemem drużyny z Białegostoku był fakt, że jedynym zawodnikiem, który przejawiał dobrą dyspozycję z poprzednich setów był Kewin Sasak. Niemniej jednak, jego postawa pozwoliła zniwelować stratę BAS-u do jednego punktu (10:11). Tempa w zdobyczach punktowych Kacperkiewiczowi zaczął dotrzymywać Kańczok, którego zagrania pozwoliły MOS-owi prowadzić 14:12. Goście przestali punktować z zagrywki, co przełożyło się na fragment gry punkt za punkt. Grający w barwach wolskiego zespołu od końcówki drugiego seta Rafał Prokopczuk starał się rozgrywać do wszystkich zawodników, dzięki czemu kilka widowiskowych ataków zaprezentował również Grzymała. Wprowadzony na boisko Michał Wójcik popisał się dwoma precyzyjnymi zagrywkami i przewaga MOS-u wzrosła do czterech oczek (23:19). Dwie ostatnie akcje seta zakończyły się blokami Briana Malangiewicza (25:20).

Czwarty set zaczął się od punktowego bloku Kańczoka, ale niedługo później, aż trzema blokami popisał się Jan Cylwik. Dało to prowadzenie przyjezdnym (najpierw 4:1, później 6:4). Atak Grzymały z przechodzącą piłką doprowadził do wyrównania 6:6. Siatkarze BAS-u wyglądali na coraz bardziej zdenerwowanych i zaczęli kwestionować decyzje sędziów. Jednocześnie odmieniła się jakość przyjęcia w obu zespołach, gdyż teraz to siatkarze z Białegostoku nie mogli utrzymać przyjęcia po swojej stronie siatki. Przy stanie 11:10 dla MOS-u przypomnieli o sobie Konrad Bączek, który najpierw skutecznie zaatakował, a następnie dołożył punktowy blok (13:10). W hali przy Rogalińskiej powolutku zaczynało pachnieć tie-breakiem. Przewaga gospodarzy stopniała po tym, jak niezwykle zaangażowany emocjonalnie w to

spotkanie Kacperkiewicz otrzymał czerwoną kartkę (14:13). Kilka punktów Cylwika, który w tej partii był liderem zespołu, pozwoliło BAS-owi doprowadzić do stanu 17:17. Krótki festiwal zepsutych ataków oraz as serwisowy Grzymały i techniczny plas Kańczoka ponownie dały warszawiakom trzy punkty przewagi (21:18), a dwa skuteczne zagrania Kacperkiewicza i udana próba zmierzenia bloku gości przez Kańczoka doprowadziła do pierwszej piłki setowej (24:20). Mos wygrał seta 25:21, po autowej zagrywce Gajowczyka.

Tie break rozpoczął się od wyrównanej gry.

Najsukuteczniejszymi zawodnikami w swoich zespołach byli atakujący (Kańczok i Sasak). Przy stanie 5:4 dla MOS-u sędzia podjął kontrowersyjną decyzję o podwójnym odbiciu piłki przez Prokopczuka i był remis 5:5. Przed zmianą stron gospodarze osiągnęli dwa punkty przewagi dzięki widowiskowemu atakowi Adriana Kacperkiewicza (8:6). Należy docenić świetną postawę Prokopczuka, którego precyzyjne rozegrania skutkowały wieloma potężnymi atakami po prostej w wykonaniu siatkarzy MOS-u. Szybująca zagrywka Trzciałkowskiego dała cenny punkt i drużyna z Warszawy prowadziła 11:9. Bloki Cylwika i Sasaka doprowadziły jednak do remisu 11:11 i jasnym stało się, że zwycięzcę meczu wyłoni wojna nerwów. Kańczok do wielu skutecznych ataków dorzucił jeszcze obronę, którą wykorzystał niezawodny w kontrach Kacperkiewicz. Dwa bloki Malangiewicza w końcówce dały MOS-owi zwycięstwo 15:11 i triumf w całym spotkaniu, a jak się później okazało także prowadzenie w 2. grupie rozgrywek II ligi.

UMKS MOS Wola Warszawa – BAS Białystok 3:2  
(14:25, 19:25, 25:20, 25:21, 15:11)

#### Składy zespołów:

MOS: Wojtulewicz, Wójcik (4), Malangiewicz (7), Kańczok (25), Kacperkiewicz (14), Bączek (5), Jaglarski (libero) oraz Prokopczuk (2), Pacholczak (1), Grzymała (8), Trzciałkowski (1) i Rećko

BAS: Wiczkowski, Gajowczyk (14), Oniszk (5), Sasak (22), Cylwik (12), Stanisławajtys (6), Bujniak (libero) oraz Kowalewski (3) i Ignaciuk (1)

źródło: inf. własna

nadesłał: [Kajetan Ledwoch](#)

## Oto tabela po 15. kolejce

miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety	małe punkty
1	UMKS MOS Wola Warszawa	15	35	40:20	1371:1277
2	Energa Ostrołęka	15	33	39:21	1389:1226
3	AZS UWM Olsztyn	15	32	38:22	1385:1253
4	BAS Białystok	15	30	35:24	1331:1233
5	Legia Warszawa	15	26	35:27	1408:1407
6	KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski	15	25	33:26	1329:1304
7	KS Metro Warszawa	15	25	32:30	1411:1396
8	UKS Centrum Augustów	15	19	26:32	1225:1307
9	KS Lesan Halinów	15	18	28:35	1382:1417
10	Czołg AZS Uniwersytet Warszawski	15	13	25:39	1379:1447
11	MUKS Huragan Wołomin	15	13	22:38	1257:1372
12	UKS IFLO Zakład Karny Biała Podlaska	15	1	6:45	1027:1255

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)